

Recenzja

dysertacji doktorskiej

Pani mgr Anny CZAJKOWSKIEJ-MAŁACHOWSKIEJ

pt. *Transformacja Wojsk Lądowych RP w latach 1989 – 2015 w kontekście zmian zachodzących w środowisku bezpieczeństwa międzynarodowego*

Instytut Politologii, Uniwersytet Wrocławski

1. Znaczenie podejmowanego tematu dysertacji doktorskiej

Siły zbrojne każdego państwa są jego instrumentem oddziaływania politycznego. Zasadnicze zadanie, jakie mają wypełnić, to odstraszenie potencjalnego agresora, a w następnej kolejności niedopuszczenie do podjęcia przez niego działań, ukierunkowanych na ograniczenie suwerenności terytorialnej i politycznej. Mogą być, i są często wykorzystane, do ochrony interesów narodowych, lub wsparcia procesu ich osiągnięcia. Rola sił zbrojnych w polityce państwa w zasadniczym stopniu determinuje więc ich strukturę organizacyjną, zaś potencjał - jaki winny posiadać - uzależniony jest także od uwarunkowań geopolitycznych, potencjału potencjalnego agresora i krajów sojuszniczych oraz skali zbieżności interesów strategicznych państwa i pozostałych graczy międzynarodowych. W przypadku państw o znacznej dysproporcji potencjałów - to słabsze, z reguły, swoje bezpieczeństwo opiera na aktywnym uczestnictwie w sojuszach politycznych lub stara się współtworzyć regionalne kompleksy bezpieczeństwa. W takim przypadku kształt sił zbrojnych i ich potencjał bojowy dodatkowo uzależniony jest od wizji funkcjonowania takiego sojuszu lub, przyjętego przez regionalny kompleks bezpieczeństwa, sposobu kreowania ładu pokojowego.

Zasadnym więc jest, zbadanie na gruncie politologicznym, procesów przeobrażeń sił zbrojnych, a nawet ich komponentów, pod względem oceny ich zdolności do wykonania zadań, stawianych przez państwo i jego władze polityczne. Zwłaszcza, jeżeli przedmiotem badań są siły zbrojne państwa o średnim potencjale, uznającego za potencjalnego agresora, kraj, będący mocarstwem militarnym i znaczącym graczem międzynarodowym. Kierując się powyższym, uznaję, zgłoszony przez mgr Annę Czajkowską-Małachowską, problem badawczy za ważki i warty podjęcia w ramach dysertacji doktorskiej. Skoncentrowanie się tylko na jednym z rodzajów sił zbrojnych - Wojskach Lądowych - nie budzi większych zastrzeżeń, chociaż zasadnym było przeprowadzenie badań w szerszym kontekście. Autorka

dysertacji była tego świadoma, gdyż jeden z rozdziałów poświęciła właśnie ocenie procesów transformacji w innych rodzajach polskich sił zbrojnych. Uznaję takie podejście, w postaci ukazania, a nie dokonanie szczegółowej analizy przeobrażeń pozostałych komponentów polskiej armii, za zasadne w kontekście przyjętego celu badawczego i tematu dysertacji .

2. Ocena metodologiczna

Rozprawa jest dobrze skonstruowana pod względem metodologicznym. Doktorantka wykazała potrzebę zbadania podjętej tematyki, określając ją, jako naturalną konsekwencję regionalnych przeobrażeń politycznych, wymagających posiadania przez Polskę zdolności do obrony własnego terytorium, w przypadku *ewentualnej agresji silnego i dobrze przygotowanego przeciwnika* (cyt. Wstęp, s.15). Wyniki badań oraz zaprezentowane konkluzje zostały właściwie osadzone w teorii i praktyce badań nad problemem funkcjonowania sił zbrojnych państwa demokratycznego i wypełniania przez nie funkcji obronnej. W ograniczonym stopniu udało się mgr Czajkowskiej-Małachowskiej usytuować swe badania, a zwłaszcza konkluzje, w odniesieniu do interesów narodowych Rzeczypospolitej Polskiej oraz prowadzonej polityce bezpieczeństwa. Przedstawiła także szereg wniosków porządkujących badany obszar wiedzy, ale także zachęcających do polemik i dyskusji. Jest to także wartość pracy, bo w debacie naukowej, także sporze naukowym, możliwym jest całościowe rozwiązanie problemu badawczego.

Analizując szczegółowo treść oraz formę, zaprezentowanej przez Panią mgr Annę Czajkowską-Małachowską rozprawy skoncentruję się na następujących kwestiach:

- a) Strukturze pracy;
- b) Przedmiocie i celu badań;
- c) Hipotezie;
- d) Metodach i technikach badawczych;
- e) Literaturze przedmiotu i sposobie jej wykorzystania;
- f) Stronie edytorskiej rozprawy.

Struktura pracy

Zaprezentowana rozprawa składa się ze Wstępu, sześciu rozdziałów merytorycznych, Zakończenia, Bibliografii, wykazów skrótów, tabel i wykresów oraz Aneksu. Każdy z rozdziałów tworzy osobną, merytoryczną całość, ich treści są ze sobą powiązane. Zawierają, co warto podkreślić, podsumowanie wyników badań cząstkowych (wnioski cząstkowe).

Konstrukcję pracy należy jednak oceniać także w kontekście celu pracy i przedmiotu badań. Zostały one zaprezentowane we Wstępie (s. 16-17). Ich ocenę przedstawię w dalszej części pracy, ale podkreślam, że cel i przedmiot badań w ograniczonym stopniu koresponduje z rozdziałem pierwszym dysertacji. Doktorantka stwierdza, że bada zdolność sił zbrojnych (Wojsk Lądowych) do reakcji na **współczesne zagrożenia bezpieczeństwa państwa**. W rozdziale tym, jak zaznaczyła we Wstępie, zamierzała wykazać konsekwencje funkcjonowania sił zbrojnych w strukturach wojskowych Układu Warszawskiego. Zawiera on jednak wyłącznie klasyczny opis meandrów funkcjonowania LWP w ramach Układu Warszawskiego, a nie ocenę wpływu funkcjonowania Wojsk Lądowych w epoce PRL i UW na ich obecne zdolności obronne. W efekcie mamy rozdział prezentujący zagadnienie mało istotne dla poruszanej tematyki, a wartość merytoryczna dysertacji jest taka sama bez jak i z tym rozdziałem.

Kolejne cztery rozdziały (II-IV oraz rozdział VI) poświęcone są procesowi transformacji Wojsk Lądowych, spośród których trzy odnoszą się do samych procesów przeobrażeń, zaś Rozdział VI stanowi ocenę ich efektów, dokonana przy pomocy badań opinii. W rozdziałach II, III i IV Pani Czajkowska-Małachowska, prowadząc swoje rozważania, zastosowała układ chronologiczno-problemowy, co uznaję za zasadne. Podobny układ nadała rozdziałowi V, w którym prezentuje proces modernizacji pozostałych rodzajów sił zbrojnych. Treści tych rozdziałów odnoszą się w pełni zarówno do, przedstawionych we Wstępie, celu i przedmiotu badań. Ich konstrukcja pozwala na osiągnięcie założonego celu badawczego. Jednak treści tych rozdziałów nie odnoszą się w pełni do, zaprezentowanych na stronach 17 i 18 Wstępu, problemów badawczych. Autorka podaje aż 11 takich problemów, a następnie szczegółowo weryfikuje większość z nich, ale nie wszystkie. Część, jak na przykład problem nr 1, 8 i 9, są zweryfikowane w sposób, który można sprowadzić do prezentacji konkluzji, wynikającej z własnego przekonania lub aprobaty tezy, głoszonej przez konkretnego autora. Nie jest to argumentacja przekonująca i wynikająca z analizy naukowej.

Konkludując tę część recenzji stwierdzam, że konstrukcja dysertacji jest poprawna, zaś do jej warstwy merytorycznej odniosę się w dalszej części recenzji.

Przedmiot i cel badań

Przedmiot badań i problem badawczy zostały określone we Wstępie (s. 16). Pani Magister Czajkowska-Małachowska podaje, że celem Jej badań *jest transformacja Wojsk Lądowych SZ RP, jako proces ukierunkowany na osiągnięcie zdolności niezbędnych do*



realizacji obrony państwa oraz zobowiązań międzynarodowych. Natomiast za cel prowadzonych badań uznała zbadanie *Wojsk Lądowych RP w celu określenia ich zdolności, jako największego i kluczowego rodzaju sił zbrojnych w Polsce, w kontekście przemian jakim uległy od 1989 r. oraz ich gotowości do sprostanania współczesnym zagrożeniom bezpieczeństwa międzynarodowego.*

Wskazany przez Doktorantkę cel pracy mieści się w więc obszarze tematycznym dyscypliny *nauki o polityce*, gdyż odnosi się do oceny zdolności jednej z instytucji państwa (sił zbrojnych) oraz jej komponentu (Wojsk Lądowych) do realizacji polityki państwa. Oczywiście, można wykazać tu zbieżność z zakresem tematyczny, przypisywanym do dyscypliny *nauki o bezpieczeństwie*, ale dominuje w niej analiza politologiczna.

Hipoteza robocza

Przyjęta hipoteza roboczą dysertacji (s. 18) w brzmieniu *Proces transformacji Wojsk Lądowych RP był podyktowany koniecznością osiągnięcia zdolności do realizacji celów wynikających z nowej polityki obronnej, a sytuacja w zakresie bezpieczeństwa międzynarodowego stanowiła jego zasadniczy kontekst* jest dobrze sformułowana i komplementarna zarówno z celem badań, jak i ich przedmiotem.

Metody i techniki badawcze

Zastosowana przez Doktorantkę metodologia badań i stosowana procedura badań jest właściwie dobrana dla badań prowadzonych w obszarze nauk społecznych, w dyscyplinie nauki o polityce. Zaproponowane i wykorzystywane metody i techniki badawcze sąbrane właściwie. Niestety w procesie poznawczym Autorce nie udało się w pełni zastosować procedury indukcyjnej, zwłaszcza w odniesieniu do indukcji zupełnej (dokładna analiza zgromadzonych faktów, ostrożne formułowanie uogólnień), indukcji niezupełnej (w zakresie przenoszenia wiedzy na inne, niezbadane obszary) oraz weryfikacji (konfrontowanie własnych teorii z kolejnymi dowodami empirycznymi). Jest to widoczne zwłaszcza w odniesieniu do konkluzji własnych i ich dowodzenia, w oparciu o wykorzystywaną literaturę przedmiotu.

Literatura przedmiotu i sposób jej wykorzystania

Przedstawiona w Bibliografii literatura przedmiotu jest, pod względem ilościowym, bardzo obszerna. Stanowią ją źródła primarne (głównie dokumenty i akty prawne), opracowania zwarte i popularno-naukowe oraz adresy internetowe. Niestety ich liczba nie

przekłada się na ich wartość, jako wykorzystywanego materiału badawczego. Sposób kwerendy literatury przedmiotu oraz jej wykorzystania, stanowi najpoważniejszy zarzut, jaki kieruję do Doktorantki. Zastosowany dobór materiałów, w sposób zasadniczy, wpływa na merytoryczną jakość dzieła. Zaznaczam, że szanuję prawo Autorki do samodzielnego doboru materiału badawczego i nie czynię zarzutu z faktu nieuwzględnienia jakiejś pozycji. Jednak prawo doboru materiału wiąże się nierozzerwalnie z prezentacją powodów uznania za bardziej wartościowe materiały opinii, tekstów publicystycznych i publikacji popularno-naukowych niż opracowań ściśle naukowych oraz nieuwzględnienia, istotniejszych publikacji autorów, będących uznanymi specjalistami w dziedzinie, w której Autorka zamierza uzyskać stopień naukowy. Podkreślam, że - poza kilkoma wyjątkami - uwaga ta dotyczy nie tyle nieuwzględnienia ekspertów, co doboru ich opracowań naukowych.

W odniesieniu do Autorów brak jest w wykazie literatury kilku nazwisk naukowców, których opracowania zaprzeczają ocenie Doktorantki, iż w dorobku polskich badaczy brakuje *tekstów teoretycznych poświęconych transformacji Wojsk Lądowych, kompleksowo badających ich obecne zdolności w kontekście współczesnych zagrożeń* (cyt. Wstęp, s. 19). Nie zgadam się z tym stwierdzeniem, ani podejściem Doktorantki, sugerującym iż programy rozwojowe sił zbrojnych powinno się tworzyć w oparciu o występujące zagrożenia. Pogląd taki jest niezwykle popularny wśród wojskowych, także innych nacji, co prowadzi do sytuacji, w której sztabowcy i planiści wojskowi są najlepiej przygotowani do wojen już zakończonych. W założeniach teoretycznych i praktyce funkcjonowania nowoczesnych armii świata (vide koncepcja rozwoju i finansowania armii brytyjskiej), proces ich transformacji jest zawsze uzależniony od trzech czynników. Pierwszą determinantą są długofalowe założenia strategii państwa i prowadzonej polityki bezpieczeństwa. Drugą - przewidywany teatr działań wojennych, czyli obszar, na którym siły zbrojne będą prowadzić operacje militarne (obronne lub ofensywne). Natomiast trzecią - potencjał własny oraz przeciwnika i przewidywane formy prowadzonych działań militarnych.

Każda z tych determinant została szeroko omówiona, także w polskich specjalistycznych opracowaniach teoretycznych. Część z nich, odnoszących się do strategii państwowej, polityki bezpieczeństwa i koncepcji użycia sił zbrojnych, w tym Wojsk Lądowych, Doktorantka wykorzystuje w dysertacji, ale nie w tym kontekście. Odnosząc się do stwierdzenia Doktorantki o braku opracowań teoretycznych, mogę się jedynie zgodzić, iż w ograniczonej liczbie dostępne są opracowania analityczne, odnoszące się do specyfiki wojny hybrydowej. Występują one jednak w polskich i zagranicznych periodykach

naukowych (m.inn. A. Dębczak, C. Pawlak, J. Keplin, *Analityczny model hybrydowości współczesnych konfliktów*, ZN AON, 2015, nr 2, czy też w kwartalniku Bellona).

W odniesieniu do drugiego, z wymienionych przeze mnie czynników determinujących procesy transformacji sił zbrojnych, czyli teatru działań, zarzuty Pani Magister także uznaję za bezzasadne. Specyfika terytorium Polski i obszarów przyległych została dogłębnie przebadana, powstało na ten temat kilkanaście monografii i sporo opracowań cząstkowych. Wystarczy wymienić takie postaci jak Julian Skrzyp, Leszek Sykułski, Zbigniew Lach czy Andrzej Łaszczuk oraz opracowania eksperckie (na przykład Z. Lach, A. Łaszczuk, J. Skrzyp, *Odporność układu polskiej przestrzeni na zakłócenia zewnętrzne – przestrzenne i terytorialne uwarunkowania obronności o bezpieczeństwa państwa*, [w:] K. Saganowski, M. Zagrzejska-Fiedorowicz, P. Żuber, *Ekspertyzy do Koncepcji Przestrzennego Zagospodarowania Kraju 2008-2033*, Warszawa 2008). Ocena potencjału państw, przy całej złożoności i krytyce potęgotetrii, jako metody badawczej, także została dokonana. Jednym z europejskich autorytetów w tej dziedzinie jest prof. Mirosław Sułek z Uniwersytetu Warszawskiego, kwestie te badają także przywołani powyżej L. Soroła, L. Sykułski oraz kilku innych naukowców. Próbę kompleksowego ujęcia tych determinantów w kontekście polskim podjęło także kilku naukowców, najnowszymi - odnoszącymi się do sytuacji z roku 2013 i lat następnych - opracowaniami, są teksty Grzegorza Rdzanka *Transformacja Wojsk Lądowych Rzeczypospolitej Polskiej w latach 1995-2015 Wybrane problemy, próba oceny* (w chwili publikacji pracownika Uniwersytetu Wrocławskiego) oraz autora niniejszej recenzji (*Samowystarczalność obronna czy wspólnota interesów jako podstawowa determinanta projektowania bezpieczeństwa RP*). Natomiast w odniesieniu do doświadczeń i zaangażowania poza granicami kraju, tylko w 2016 roku ukazały się dwie monografie i jeden artykuł pisany z pozycji politologicznych (nie wymieniam autorów i opracowań strictly wojskowych) *Polska w Sojuszu Północnoatlantyckim. Wojsko Polskie w operacjach reagowania kryzysowego NATO i Polska misja w Afganistanie. Wojsko Polskie w operacjach reagowania kryzysowego NATO*. (Łukasz Jureńczyk). Podobny charakter ma monografia Marcina Lasonia z 2010 r. (*Polska misja w Iraku. Użycie sił zbrojnych jako środka polityki zagranicznej na przykładzie interwencji w Iraku 2003-2008*).

Druga, związana ściśle z powyższym stwierdzeniem, uwaga dotyczy sposobu podejścia do poszukiwania materiału badawczego. Zapoznając się z treścią dysertacji miałem wrażenie, że podstawową bazą były zasoby Internetu. Doktorantka wykorzystuje w zasadzie teksty dostępne na stronach internetowych lub występujące w popularnych wyszukiwarkach. Nie uwzględnia pozycji istotnych, a nie znajdujących się w zasobach wyszukiwarek, ze

względu na specyfikę ich lokowania. Stąd dominujący wpływ na treść dysertacji publikacji przyczynkarskich, nawet specjalistów czy uczestników wydarzeń. Dla przykładu - opis procesu wstępowania Polski do struktur Paktu Północnoatlantyckiego mgr Czajkowska-Małachowska opisuje na bazie artykułów Janusza Onyszkiewicza. Tymczasem pełen obraz tych działań sam Onyszkiewicz zawarł w wywiadzie - książce pt. *Ze szczytów do NATO*. Podobnie potraktowała wspomnienia prof. Skubiszewskiego, dotyczące omówienia działań Ministerstwa Spraw Zagranicznych, pod Jego kierownictwem. Nie odniosła się do wspomnień Ambasadora Krzczunowicza czy Ronalda Asmusa. To w tych publikacjach omówiono meandry polskiego członkostwa w Pakcie. Przykładów takiego podejścia, w odniesieniu do projektów modernizacji i transformacji i publikacji naukowych, mógłbym wymienić jeszcze kilkanaście.

Trzecia z tej kategorii uwag dotyczy nieumiejętności wykorzystywania w procesie badawczym materiałów publicystycznych czy popularno-naukowych oraz brak prób weryfikacji uzyskanych w procesie badawczym materiałów. Jak zaznaczyłem, większość materiału badawczego pozyskano poprzez przeszukiwanie zasobów Internetu. W odniesieniu do współczesnych przeobrażeń Wojsk Lądowych dominują w tych zasobach teksty publikowane przez jedną grupę specjalistów. Preferujących koncepcję prowadzenia działań obronnych na własnym terytorium, przy założeniu, że mogą być one prowadzone samodzielnie, a w przypadku konfrontacji z Rosją, przybrać także formułę działań quasi-partyzanckich. Szczegółowe ukazanie wizji funkcjonowania Wojsk Lądowych, w takiej koncepcji działań obronnych jest zasadne, ale powinno być dokonane, jako prezentacja jednej z koncepcji. Istotnej, bo lansowanej przez ważne środowisko polityczne, ale nie w pełni uznawanej za obowiązującą przez establishment polityczny, także ten, sprawujący obecnie władzę wykonawczą. Ukazanie tylko tej jednej wizji funkcjonowania Sił Zbrojnych i Wojsk Lądowych powoduje, że dominujący tok narracji przybiera formułę ideologiczną, a nauka zawsze traci na uzależnieniu od ideologii.

Stwierdzam również, że akapit trzeci ze strony 39 jest kopią treści fragmentu ze strony 13 dysertacji doktorskiej Pana Przemysława Hudy my pt. *Udział wojsk polskich w misjach zagranicznych o charakterze pokojowym i stabilizacyjnym, w latach 1953 - 2008*, napisanej pod opieką naukową prof. dr hab. Zbigniewa Pilarczyka w roku 2011 na UAM w Poznaniu.

Podsumowując, zastosowana przez Doktorantkę kwerenda literatury, w postaci przeglądania zasobów internetowych przy wykorzystywaniu tagów, wpłynął nie tylko na sposób jej wykorzystania, ale także na sposób prezentacji poszczególnych kwestii oraz kształt konkluzji cząstkowych. W zasobach internetowych, pod tagami typu wystarczalność obronna,

transformacja sił zbrojnych itp. znajduje się znaczna liczba materiału publicystycznego, niekiedy wręcz zdominowanego przez prądy ideologiczne, prezentującego koncepcje autorskie w oderwaniu od głębszej analizy czynników sprawczych. Wykorzystując je Autorce nie udało się, w części z omawianych kwestii, zachować dystansu i stosować metody badawcze, pozwalające na uzyskanie "suchych faktów", ostrożne formułowanie uogólnień i umiejętnie przenoszenie uzyskanej wiedzy na inne, niezbadane obszary.

Strona edytorska

Praca pod względem technicznym jest poprawna, występują drobne uchybienia edycyjne, stylistyczne czy techniczne, ale są to uwagi – w praktyce – nieistotne. Autora recenzji razi tytuł podrozdziału 3.2 *Zaangażowanie Wojsk Lądowych RP we współczesnych konfliktach zbrojnych*. Sugeruje on, że Wojska Lądowe samodzielnie uczestniczą w konfliktach. W działaniach tego typu uczestniczy państwo polskie, kierując w rejon konfliktu konkretny komponent (Polski Kontyngent Wojskowy), faktycznie głównie z zasobów osobowych Wojsk Lądowych. Sposób zaangażowania uzależniony jest od mandatu organizacji ponadnarodowych oraz wytycznych narodowych, zawartych zarówno w decyzji o wysłaniu kontyngentu oraz określonych w ramach tak zwanego ROE (*Zasady podejmowania działań przy użyciu siły*).

3. Ocena merytoryczna

Prezentowana dysertacja jest całościowym opracowaniem, poświęconym prezentacji procesu modernizacji i transformacji jednego z rodzajów Sił Zbrojnych RP. Generalnie rzecz ujmując, jest to prezentacja pełna, przeprowadzona stosunkowo dogłębnie i uwzględniająca większość uwarunkowań tych procesów. Zarówno zakres przedmiotowy jak i ramy chronologiczne nie budzą jakichkolwiek zastrzeżeń. Poszczególne części pracy są wzajemnie ze sobą skorelowane, a ich układ nie budzi zastrzeżeń. Procesy, które powszechnie określa się jako modernizacja i transformacja Wojsk Lądowych zaprezentowane są szczegółowo i dogłębnie.

Niewątpliwą zaletą, ale i słabością recenzowanej dysertacji są, prezentowane w znacznej liczbie, własne opinie, wnioski stwierdzenia mgr Czajkowskiej-Malachowskiej. Doktorantka stara się prezentować własne sądy, wywodząc je z przeprowadzanych analiz, niekiedy bazując na własnych doświadczeniach o poglądach. To ważna cecha badacza. Próbcę prezentacji całego szeregu własnych opinii, uzasadniających określone wnioski cząstkowe

ocenić należy pozytywnie. W treściach poszczególnych rozdziałów występują opinie i stwierdzenia, które uznać można za nowatorskie, ciekawe, skłaniające do dyskusji, jak i słabo uzasadnione, ukazane w sposób niepełny lub nazbyt jednostronny, a niekiedy źle zdefiniowane. Te ostatnie - co podkreśliłem w trakcie oceny bazy źródłowej dysertacji - są konsekwencją przyjętej formy kwerendy literatury przedmiotu, takiego, a nie innego procesu weryfikacji pozyskanego materiału badawczego i sposobu jego wykorzystania. W efekcie część odautorskich stwierdzeń, opinii i konkluzji doktorantki skłania do polemiki i dyskusji oraz postawienia zarzutów merytorycznych.

Pierwszy z zarzutów merytorycznych, jakie jestem zobowiązany postawić, dotyczy fragmentu Wstępu i odnosi się do problemów badawczych (s. 17). Doktorantka podaje, że jest żołnierzem zawodowym, więc powinna znać terminologię wojskową, tymczasem formułuje problemy badawcze wykorzystując zwrot *polityka obronna*. W Polsce funkcjonuje co prawda System Obrony Państwa, funkcjonowały, jako dokumenty o charakterze strategii cząstkowych (operacyjnych), *doktryna obronna*, *strategia obronna* czy *strategia obronności*, ale politykę to Rzeczpospolita ma *bezpieczeństwa*. Tak tę sferę aktywności państwa zdefiniowano w dokumentach strategicznych. Polityka obronna stanowi segment polityki bezpieczeństwa, ale jest to zwrot zwyczajowy, niemający usankcjonowania prawnego. Natomiast Doktorantka traktuje go jako obszar funkcjonalny polityki państwa.

Drugi zarzut dotyczy klasyfikacji misji pokojowych ONZ. Zgodnie z powszechnie stosowaną klasyfikacją operacji pokojowych (taką zasadę w Polsce stosują zarówno wojskowi (śp. gen. Franciszek Gągor, Cz. Marcinkowski) oraz politolodzy i prawnicy, jak np. prof. I. Popiuk-Rysińska) operacje drugiej generacji koncentrują się na działaniach, zmierzających do zakończenia konfliktu wewnętrznego, przy wykorzystaniu komponentu wojskowego i cywilnego. Pierwsze tego typu operacje przeprowadzono w Namibii (UNTANG 14 1989-1990) oraz w Kambodży (UNTAC15 1992-1993). Natomiast mandat, przytaczanej przez Autorkę operacji OUNC, obejmował zabezpieczenie procesu wycofywania się sił belgijskich z Kongo (w połowie lat 60. XX wieku) oraz zapewnienie bezpieczeństwa i porządku publicznego.

Trzeci zarzut dotyczy sposobu prezentacji procesu przeobrażeń polskiej armii, zwłaszcza Wojsk Lądowych, w latach 90 XX wieku. Został on poddany przez Doktorantkę krytyce, miejscami słusznej. Zawarła ją w rozdziałach trzech rozdziałach (2, 3 i 4). Generalnie zgadzając się z większością konkluzji, stawiam zarzut, dotyczący głównie treści Rozdziału 2. Polska, ze względu na uwarunkowania polityczne, w okresie tym, wzorowo realizowała postanowienia umów CFE i CFE-1 A. Politykę tą uznano za

wyznacznik polskiej postawy wobec procesów stabilizacji politycznej i - w pewnym sensie - istotną gwarancję bezpieczeństwa. Likwidacja zasobów i redyslokacja sił, o której Autorka pisze, była, zwłaszcza w latach 1991-1995, konsekwencją tej polityki. Nieuwzględnienie powodów pełnego wdrażania zapisów umów CFE i CFE 1A w sytuacji politycznej pierwszej połowy lat 90 XX wieku wypacza ocenę przeobrażeń strukturalnych i organizacyjnych polskiej armii.

Z mniej istotnych uwag pozwalam sobie na wskazanie niezrozumienia przez Doktorantkę istoty działań operacyjnych marynarki wojennej. Zaliczamy do nich patrolowanie akwenu, kontrolę morza, śledzenie przeciwnika. Zadanie takie wykonywały obydwie, uczestniczące w operacji wyzwolenia Kuwejtu, okręty MW RP.

Doktorantka omawiając polskie zaangażowanie w zwalczanie terroryzmu nie dokonała żadnego odniesienia do działań Jednostki Wojskowej Grom

W treści dysertacji znajdują się także fragmenty skłaniające do polemiki, wynikające z niepełnej prezentacji (nieuwzględnienia uwarunkowań politycznych, roli przytaczanych dokumentów lub nadmiernego przywiązania się do opinii, bez ich weryfikacji). W tej części odniosę się do trzech, w subiektywnym odczuciu recenzenta, istotnych opinii mgr Czajkowskiej-Małachowskiej.

Na stronach 78-80 Doktorantka poddaje krytyce zapisy *Strategii Rozwoju Systemu Bezpieczeństwa RP do 2022 roku*, stwierdzając między innymi, iż w dokumencie tym "nie udało się rozpoznać potencjalnych zagrożeń płynących z coraz bardziej agresywnej polityki Rosji." (cyt.,s.78). Całość myśli kończy przypis nr 172, w którym czytamy iż "w ocenie sytuacji bezpieczeństwa Polski nie wzięto pod uwagę konfliktu rosyjsko-gruzińskiego z 2008 roku" (cyt., s. 79), a następnie przywołała fragment wystąpienia śp. prezydenta Lecha Kaczyńskiego. W ocenie Autora recenzji:

- przywołany dokument, co podkreśla sama Doktorantka, ma charakter strategii operacyjnej dla Długookresowej Strategii Rozwoju Kraju. Nie jest dokumentem wiodącym dla polityki bezpieczeństwa państwa, tylko sposobu funkcjonowania elementów wykonawczych systemu bezpieczeństwa. Nie ma i nie może mieć charakteru wizji kreowania polityki bezpieczeństwa Rzeczypospolitej, jest to zadanie Strategii Bezpieczeństwa Narodowego. Jednoznacznie jego pozycję określono w oficjalnej tzw. Hierarchizacji aktów prawnych z zakresu bezpieczeństwa państwa. Zgodnie z tym schematem, dokumentem, w którym określono zagrożenia bezpieczeństwa i formułę reakcji państwa polskiego jest niejawną Polityczno-

Strategiczna Dyrektywa Obronna, na podstawie której przygotowuje się między innymi Plan Reagowania Obronnego i Plan Operacyjny SZ RP;

- Doktorantka stwierdza, że iż "Autorom *Strategii 2022* nie udało się rozpoznać zagrożeń płynących z coraz bardziej agresywnej polityki Rosji. Podstawą do takiego stwierdzenia jest - Jej zdaniem - fragment dokumentu, w którym stwierdzono, że *prawdopodobieństwo konwencjonalnej agresji zbrojnej jest małe*, a głównym zadaniem SZ RP jest *zagwarantowanie obrony państwa i przeciwstawienie się agresji w ramach zobowiązań sojuszniczych, udział w stabilizowaniu sytuacji międzynarodowej oraz wspieranie bezpieczeństwa wewnętrznego....*" (cyt.. s. 78). Odnosząc się polemicznie do drugiej części tego fragmentu dysertacji, podkreślam, że w polskich dokumentach strategicznych i założeniach polityki bezpieczeństwa wiodącą zasadą jest sojusznicza reakcja na zagrożenie, w tym różnorodne formy prezentacji siły i gotowości Paktu Północnoatlantyckiego do zastosowania zasady zbiorowej obrony. Dlatego też stwierdzenie, iż prawdopodobieństwo konwencjonalnej agresji zbrojnej [na Polskę - przyp. PM] jest małe, nie jest niezasadne. Ponadto sposób prowadzenia działań na Ukrainie, określane popularnie jako *wojna hybrydowa*, jest tzw. *konfliktem podprogowym*, zasadniczo prowadzonym tak, by strona przeciwna (broniąca się) nie mogła użyć, w klasyczny sposób, swoich konwencjonalnych sił zbrojnych.
- Jako przykład działań wojennych, których twórcy polskiej koncepcji bezpieczeństwa nie brali pod uwagę, Mgr Czajkowska-Malachowska podaje wojnę rosyjsko-gruzińską 2008 r. Przy całym szacunku do politycznej rangi obecności śp. prezydenta Kaczyńskiego i przywódców innych państw regionu w Tbilisi, w konflikcie tym agresorem była Gruzja. Nieuwzględnienie tego faktu tworzy u czytelnika wrażenie, iż Polska może podjąć działania wrogie wobec Rosji. Zaś wystąpienie L. Kaczyńskiego na wiecu w Tbilisi odczytywać należy nie w kategoriach oficjalnej wykładni polskiej polityki, ale propagandy politycznej. Wymieniając państwa zagrożone, czyli Gruzję, Ukrainę i Polskę, Prezydent pominął istotny fakt, iż to Polska właśnie jest członkiem NATO. Ponadto należy pamiętać o innym kontekście - oficjalna propaganda ówczesnego prezydenta Gruzji głosiła, iż to Rosja była agresorem i taką wiedzę w chwili wystąpienia posiadał prezydent Kaczyński. Zauważyć należy, iż nie powtarzał On również oficjalnie tej opinii później.

Odnosząc się natomiast do wyników badań ankietowych, mam świadomość, iż ich celem jest ukazanie poglądów i opinii żołnierzy zawodowej. Bardzo dobrze, że Doktorantka

zdecydowała się na taką prezentację. Treść pytań jest z jednej strony ogólna (w odniesieniu do pytań o politykę bezpieczeństwa i poczucie bezpieczeństwa), z drugiej strony bardzo szczegółowa (dotyczące wyposażenia oraz wyszkolenia). Uważam, że pierwsza grupa pytań powinna być uszczegółowiona lub zastąpiona tzw. pytaniami otwartymi. Respondenci powinni bowiem mieć możliwość wskazania czynników, które legły u podstaw takiej a nie innej opinii. Lub odnieść się w odpowiedzi do oceny, które z czynników powodują, że tak oceniają poziom bezpieczeństwa państwa, skalę i charakter zagrożeń czy gotowości sił zbrojnych. Zastosowana forma konstrukcji pytań ankietowych od 3 do 11, powoduje, że trudno jest określić na jakiej podstawie respondenci odpowiadają na te pytania oraz według jakich kryteriów formułują odpowiedzi. W dodatku w ocenie ich wyników popełniono błąd. W organizacjach hierarchicznych, a taką są siły zbrojne, każda grupa ma określony poziom dostępu do wiadomości, określoną pozycję i zakres kompetencji. Zasadnym byłoby zaprezentowanie wyników badań w podziale na kategorie przynależności do konkretnych korpusów osobowych. Ich wyniki byłyby bardziej miarodajne. Ponadto wyniki badań nie zostały wykorzystane przez Doktorantkę do uzasadnienia swoich analiz i wniosków w rozdziałach 2-5. Stanowią więc osobną część, prezentującą poglądy wybranej grupy żołnierzy Wojsk Lądowych, tylko tyle niestety.

KONKLUZJA KOŃCOWA

Przedstawiona mi do oceny dysertacja doktorska mgr Anny Czajkowskiej-Małachowskiej jest autorskim opracowaniem, prezentującym proces przekształceń Wojsk Lądowych, jako rodzaju Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej. Zarówno cen naukowy dysertacji, jak i sposób podejścia do problemu badawczego i jego rozwiązania nie budzą zastrzeżeń. Doktorantka szeroko i dogłębnie przedstawiła proces restrukturyzacji Wojsk Lądowych, omówiła szczegółowo jego uwarunkowania w określonych przedziałach czasowych, zaprezentowała własne oceny i opinie. Nie zawsze są jednak one obiektywne i dobrze osadzone w prowadzonych analizach, co - w większości przypadków - jest konsekwencją sposobu weryfikacji materiału badawczego i bezkrytycznego podejścia do opinii prezentowanych na portalach internetowych. Brak umiejętności oddzielenia empirii od poglądów cytowanych autorów jest największym ograniczeniem tej, ciekawej, dysertacji. Z tego względu, wiele z prezentowanych wątków, zachęca do dyskusji i polemiki. Podjąłem ją częściowo w niniejszej recenzji, jednak nie uważam tego za czynnik dyskwalifikujący.

Biorąc pod uwagę wkład pracy w całość opracowania, bez wątpienia udana

prezentację pełnego spectrum procesów transformacji Wojsk Lądowych, oraz próbę przedstawienia oceny tej transformacji pod kątem ich zdolności operacyjnych, stwierdzam iż teza doktorska mgr Anny Czajkowskiej-Małachowskiej odpowiada standardom i wymogom stawianym przez Ustawę o Stopniach i Tytułach Naukowych. Biorąc powyższe pod uwagę wnioskuję o dopuszczenie Doktorantki do dalszych etapów przewodu doktorskiego.

Piotr Mickiewicz

